Rok IV. Kraków, poniedziałek 18 czerwca 1951 r. Nr 27 (182)

Piłkarz

TYGODNIOWY PRZEGLĄD SPORTOWY

Ogniwo i Włókniarz Kraków odnoszą sensacyjne zwycięstwa

Niespodziewana porażka Gwardii w Łodzi

Znów notujemy kilka niespodzianek dużego formatu.

W Warszawie Ogniwo zrehabilitowało się za ostatnie dwie porażki z Górnikiem radlińskim i z Kolejarzem warszawskim i pokonało w przekonywujący sposob i w ładnym stylu przodownika pierwszej ligi — CWKS 4:2.

W Łodzi Gwardia utraciła dwa punkty w meczu z Włókniarzem, co również zaliczyć należy do sensacji ubiegłej niedzieli.

Trzecią dużą niespodzianką, to wysokie zwycięstwo krakowskiego Włókniarza nad Kolejarzem warszawskim, który przed tygodniem wygrał z Ogniwem.

W dalszych spotkaniach Górnik Radlin pokonał Budowlanych 2:1. Unia przegrała na własnym boisku z poznańskim Kolejarzem 0:2 i w Bytomiu Ogniwo zremisowało z Gwardią Szczecin 1:1.

Szczególnie ważne jest zwycięstwo Górnika radlińskiego, który zmierzy się w najbliższy czwartek na swoim boisku z CWKS-em, a mecz ten rozstrzygnie o tytule wiosennego mistrza ligi.

Pierwsza runda rozgrywek ligowych zakończona zostanie we czwartek 21 bm., po czym w przyszłą niedzielę ligowcy rozpoczną drugą rundę.

Wyniki niedzielnych spotkań ligowych

w Krakowie:
WŁÓKNIARZ KR. — KOLEJARZ W-WA 5:1 (1:1)
w Warszawie:
OGNIWO KR.—CWKS 4:2 (1:2)
w Łodzi:
WŁÓKNIARZ ŁÓDŹ — GWARDIA KR. 2:1 (2:0)
w Chorzowie:
KOLEJARZ POZN. — UNIA 2:0 (0:0)
w Radlinie:
GÓRNIK RADLIN — BUDOWLANI 2:1 (0:0)
w Bytomiu:
OGNIWO BYTOM — GWARDIA SZCZ. 1:1 (1:0)

Gdy piłka wpada do siatki...



Efektowne zdjęcie, przedstawiające moment zdobycia bramki. Na nic się nie zdała rozpaczliwa robinsonada bramkarza, który patrzy się bezradnie jak piłka wpada do siatki...

CWKS prowadzi już tylko różnicą jednego punktu

Rozstrzygnięcie w walce o tytuł wiosennego mistrza ligi jeszcze nie nastąpiło. CWKS przegrał z Ogniwem i tym samym kwestia zdobycia pierwszego miejsca na półmetku jest nadal otwarta. **Z walki o wiosenne mistrzostwo została wyeliminowana Gwardia**, po niespodziewanej porażce w Łodzi. Tak więc oprócz CWKS-u została „na placu boju" tylko dwójka: **Górnik Radlin i Ogniwo Kraków. Decydujące znaczenie mieć będą dwa najbliższe mecze: CWKS—Górnik Radlin oraz Ogniwo Kraków — Kolejarz Poznań.**

W grupie środkowej, **mimo że nie** nastąpiły żadne większe przegrupowania, to jednak stawka wyraźnie się wyrównała, a różnica punktów dzieląca poszczególne drużyny jest minimalna. O kolejności miejsc 6—8 decyduje stosunek bramek.

Włókniarz krakowski po przełamaniu kryzysu formy dochodzi coraz szybciej do grupy środkowej, w której może się znaleźć już na początku rozgrywek drugorundowych.

Od dziesiątki zespołów ligowych **odbiegają znacznie dwie najsłabsze drużyny pierwszej ligi: Ogniwo Bytom i Gwardia Szczecin, najpoważniejsi już teraz kandydaci do drugiej ligi.**

A oto tabela pierwszej ligi:

1. CWKS	10	15	19:13
2. Górnik Radlin	10	14	20:12
3. Ogniwo Kr.	10	14	17:12
4. Kolejarz Pozn.	10	13	16:15
5. Gwardia Kr.	10	12	12:7
6. Budowlani	10	10	19:12
7. Kolejarz W-wa	10	10	17:14
8. Włókniarz Łódź	10	10	14:13
9. Włókniarz Kr.	10	8	21:21
10. Unia Chorzów	10	7	20:19
11. Ogniwo Bytom	10	5	6:16
12. Gwardia Szcz.	10	2	7:34

Międzynarodowy turniej szachowy

W dniach 7—31 lipca br. odbędzie się w Sopocie międzynarodowy turniej szachowy im. znanego szachisty polskiego Przepiórki. Na turniej zostali zaproszeni szachiści **ZSRR, Czechosłowacji, Rumunii, Węgier, Bułgarii i Niemieckiej Republiki Demokratycznej.**

Debiut Rybickiego w barwach Włókniarza

Kolejarz traci 4 bramki w paru minutach

Włókniarz Kr.—Kolejarz W-wa 5:1 (1:1)

Bagaż, z jakim wyjechali do domu kolejarze warszawscy przypadł im słusznie w udziale. Brak kondycji uwidoczniony u kilku zawodników już w pierwszej części gry przy silnym tempie spotkania narzuconym przez gospodarzy, **musiał doprowadzić do katastrofy.**

Do 77 min. Borucz i szczęście ratowały drużynę warszawską przed utratą decydującej bramki. Sam Borucz jednak nie wystarczy, a i **szczęście musi być poparte grą.** Na grę brakło sił, a pod naporem groźnych ataków gospodarzy, Borucz także się załamał, przepuszczając w 5 końcowych minutach trzy bramki.

Włókniarze rozegrali to spotkanie z pełnym nakładem ambicji i woli zwycięstwa.

Maszyna defenzywna, której kierownikiem był **Parpan I**, działała sprawnie i skutecznie. Parpan myślący za siebie i bocznych swych partnerów w obronie, — wypadł taktycznie bez zarzutu ,znajdując pełny sukurs ze strony **Lasiewicza i Bieńka.** Powolna, ale stała poprawa jego formy rzuca się w oczy.

W ataku różnie się działo. W polu ofenzywa Włókniarza działała sprawnie, w sytuacjach podbramkowych jednak, przez długi okres czasu zawodzili po kolei wszyscy. Bożek dopiero w końcowych minutach zrehabilitował się, za słabą grę w ciągu niemal całego spotkania, strzelając trzy bramki. **Nowak chwilami przypominał najlepsze swe czasy,** idealnie rozdając piłki i nie zapominając o strzale. **Pięknie przez niego bity rzut wolny, rozpoczął późniejszą serię bramek.** Parpan II, jak zwykle niebezpieczny pod bramką przeciwnika. Glajcar żywiołowy i szybki, stwarzał wiele groźnych sytuacji pod bramką gości.

SKŁADY DRUŻYN:

Kolejarz Warszawa: Borucz, Łabęda, Wołosz, Szczawiński, Brzozowski, Wolsza, Wesołowski, Zelenay, Strojny, Popiołek i Kobylański.

Włókniarz: Rybicki, Piekulski, Jodłowski, Bieniek, Parpan I, Lasiewicz, Glajcar, Bożek, Nowak, Konopelski. Parpan II.

PRZEBIEG SPOTKANIA.

Mecz z miejsca staje się ciekawy. W 3 min. Rybicki broni nakrywką w ciężkiej sytuacji, a już za chwilę Parpan II strzela — niestety za wysoko.

Zmienne ataki niepokoją co chwilę obydwu bramkarzy, — którzy interweniują jednak z powodzeniem.

W 10 min. po „kiksie" obrońcy, **Strojny dochodzi do piłki i przytomnie przerzuca ją do siatki obok wybiegającego Rybickiego.**

Gospodarze narzucają teraz silne tempo i już w 13 min. Borucz piękną paradą paruje strzał Parpana II.

Za chwilę znowu „mętlik" pod bramką Borucza, mija szczęśliwie. Wypad kolejarzy znowu omal nie przynosi bramki. Kobylański strzela, Rybicki wypuszcza piłkę z rąk, ale Parpan ratuje niemal na linii bramkowej.

W 25 min. Nowak bije rzut wolny, piłka znajduje lukę w „murze" kolejarzy i **bezapelacyjnie grzęźnie**

(Dokończenie na str. 3)

Włosi prowadzą w meczu z Polską 2:0

MEDIOLAN (obsł. wł.). W Mediolanie rozpoczęło się wczoraj ćwierćfinałowe spotkanie strefy europejskiej o puchar Davisa Polska — Włochy. Po pierwszym dniu meczu, w którym rozegrano gry pojedyncze prowadzą Włosi 2:0.

W ramach meczu Cucelli pokonał Piątka 8:6, 6:0, 6:2 a R. Del Bello zwyciężył Radzia 7:9, 6:3, 7:5, 6:3.

Obydwa spotkania rozgrywane były przy upale dochodzącym do 45 stopni C.

*

W spotkaniach ćwierćfinałowych o puchar Davisa w strefie europejskiej, **Szwecja pokonała Anglię 5:0, Niemcy prowadzą z Belgią 3:1, mając mecz wygrany i zapewniony awans do półfinałów, zaś Filipiny prowadzą z Holandią 2:1 będąc pewnym faworytem.**

Klasyczny skok



Oto jak wygląda naprawdę doskonały skok wzwyż, którego najważniejsze fazy uchwyciła kamera filmowa fotoreportera.

Porażka lidera ligi radzieckiej

MOSKWA (obsł. wł.) **Sensacją rozgrywek piłkarskich w lidze radzieckiej, była porażką przodownika tabeli Dynamo Tibilisi w spotkaniu z Górnikiem Stalino 0:1.**

Mimo porażki **Dynamo znajduje się nadal na pierwszym miejscu z 19 punktami przed CDSA 17 punktów, oraz Dynamo Moskwa. Skrzydła Sowietów i Górnikiem Stalino po 15 punktów.**

W dalszych rozgrywkach **Zenit w Leningradzie pokonał Torpedo Gorki 2:0. W Rydze tamtejsza Daugawa wygrała z Torpedo Moskwa 4:1, w Moskwie WMS pokonał WWS 2:1, a w Kijowie tamt. Dynamo pokonało Spartaka Tbilisi 3:2.**

Niespodzianki w drugiej lidze

Po porażce Stali Sosnowiec — OWKS Kraków umacnia się naczele tabeli

W niedzielę rozegrano pierwsze spotkania drugiej rundy z cyklu rozgrywek o mistrzostwo drugiej ligi w piłce nożnej. Spotkania przyniosły szereg niespodzianek, do których zaliczyć należy przede wszystkim porażkę Stali Sosnowiec w Knurowie z ambitnym Górnikiem; remis Stali poznańskiej z Kolejarzem Gdańsk, oraz bezbramkowy wynik Górnika Wałbrzych w meczu ze Stalą Starachowice.



W grupie czwartej OWKS Kraków pokonał wysoko Gwardię kielecką 7:0, co przy równoczesnej porażce sosnowieckiej Stali umocniło pozycję drużyny wojskowych na pierwszym miejscu w tabeli.

Podkreślić należy, że jedyną drużyną bez porażki jest Gwardia Warszawa, która w niedzielę odniosła przekonywające zwycięstwo nad OWKS-em Lublin 5:0.

Wyniki poszczególnych spotkań przedstawiają się następująco:

Grupa pierwsza

STAL POZNAŃ — KOLEJARZ GDAŃSK 1:1 (0:1)

POZNAŃ. Stal była drużyną lepszą, jednak nie potrafiła swej przewagi uwidocznić bramkowo.

BUDOWLANI GDAŃSK — GWARDIA SŁUPSK 3:0 (1:0)

GDAŃSK. Zasłużone zwycięstwo Budowlanych.

KOLEJARZ TORUŃ — GWARDIA BYDGOSZCZ 2:1 (1:0)

TORUŃ. Po zaciętej grze Kolejarze odnieśli nieznaczne zwycięstwo.

STAL WROCŁAW — KOLEJARZ BYDGOSZCZ 2:1 (2:1)

BYDGOSZCZ. Mecz mało ciekawy, przy czym wynik zawodów ustalony został już w pierwszej połowie gry.

TABELA GRUPY PIERWSZEJ

1. Stal Poznań	8	12	22:9
2. Budowlani Gdańsk	8	11	16:10
3. Kolejarz Toruń	8	9	11:10
4. Kolejarz Bydg.	8	7	10:12
5. Gwardia Bydg.	8	7	9:11
6. Stal Wrocław	8	7	13:19
7. Gwardia Słupsk	8	6	10:14
8. Kolejarz Gdańsk	8	5	7:13

Grupa druga

GWARDIA WARSZAWA — OWKS LUBLIN 5:0 (3:0)

WARSZAWA. Przygniatająca przewaga „gwardzistów", którzy odnieśli zdecydowane zwycięstwo.

WŁÓKNIARZ CHODAKÓW — WŁÓKNIARZ RADOM 3:1 (2:0)

CHODAKÓW. Gra na słabym poziomie i mało ciekawa. Więcej z gry mieli gospodarze, których napastnicy przytomnie wykorzystywali błędy obrony przeciwnika.

GWARDIA BIAŁYSTOK — WŁÓKNIARZ WIDZEW 1:1 (1:1)

KOLEJARZ OLSZTYN — SPÓJNIA WARSZAWA 5:1 (1:0)

TABELA GRUPY DRUGIEJ

1. Gwardia Warsz.	8	16	32:6
2. OWKS Lublin	8	10	19:12
3. Włókniarz Chod.	8	10	19:14
4. Włókn. Widzew	8	8	25:15
5. Spójnia Warsz.	8	6	12:21
6. Kolejarz Olsztyn	8	6	15:29
7. Włókniarz Rad.	8	4	6:18
8. Gwardia Białyst.	8	4	10:23

Grupa trzecia

STAL LIPINY — OWKS WROCŁAW 3:1 (2:1)

Wrocław. Drużyna wojskowych nie potrafiła stawić należytego oporu dobrze usposobionym piłkarzom Stali i przegrała mecz zasłużenie.

OGNIWO CZĘSTOCHOWA — GÓRNIK ZABRZE 0:0

Częstochowa. Mimo obustronnych wysiłków spotkanie zakończyło się wynikiem bezbramkowym.

GÓRNIK BYTOM — BUDOWLANI OPOLE 3:0 (1:0)

Bytom. Po ciekawej grze zasłużone zwycięstwo odnieśli górnicy.

STAL STARACHOWICE — GÓRNIK WAŁBRZYCH 0:0

Starachowice. Słaba dyspozycja strzałowa ataków obydwu drużyn zadecydowała o wyniku bezbramkowym.

TABELA GRUPY TRZECIEJ

1. Górnik Wałbrz.	8	13	23:8
2. Górnik Zabrze	8	11	16:6
3. Górnik Bytom	8	10	17:8
4. Stal L[illegible]iny	8	9	14:11
5. Budowlani Opole	8	8	14:11
6. Stal Starachowice	8	8	9:21
7. Ogniwo Częstoch.	8	3	10:22
8. OWKS Wrocław	8	2	10:26

Grupa czwarta

BUDOWLANI PRZEMYSL — OGNIWO TARNOW 1:1 (1:0)

Przemyśl. Wynik meczu odpowiada przebiegowi gry.

STAL DĄBROWA GORNICZA — WŁOKNIARZ CHEŁMEK 1:1 (1:0)

GORNIK KNURÓW — STAL SOSNOWIEC 1:0 (1:0)

Knurów. Decydującą o zwycięstwie bramkę zdobył Matula.

TABELA GRUPY CZWARTEJ

1. OWKS Kr.	8	.15	27:3
2. Stal Sosnowiec	8	13	15:4
3. Górnik Knurów	8	11	15:10
4. Ogniwo Tarnów	8	8	10:12
5. Stal Dąbrowa G.	8	5	10:16
6. Budowlani Przem.	8	5	9:16
7. Włókniarz Cheł.	8	4	6:19
8. Gwardia Kielce	8	3	12:24

OWKS Kraków gromi Gwardię Kielce 7:0

Brutalna gra gości

Tym razem sprawozdanie trzeba zacząć od potępienia brutalnej gry gości, **która tylko dzięki sędziemu** nie zamieniła się na polowanie na kości. Do przerwy wojskowi zdobywają łatwo teren, jednak gubią się pod bramką przeciwnika zapominając o strzale. Kiedy już w czwartej minucie **Więcek uzyskał prowadzenie**, przypuszczać można było, że wojskowi wygrają to spotkanie. Jednak napastnicy prześcigali się w marnowaniu sytuacji podbramkowych.

Gwardia, przez pierwsze pół meczu nie oddała strzału na bramkę Hajduka. Po przerwie obraz gry zmienia się całkowicie.

W pierwszych minutach Gwardziści zaczynają grać ostro. Już w 4 minucie po przerwie rezerwowy bramkarz Barniś, który wszedł na miejsce Jakubika (b. gracz Związkowca Kr.), kopnięciem w piersi zbił Szombarg z nóg. **Podyktowaną jedenastkę zamienił Durniok na bramkę.** W 5 min. później Krajewskiemu podcina obrońca nogi i **drugi rzut karny zamienia ponownie Durniok na bramkę.** Nawet to nieposkromiło agresywnych gości i dopiero gdy sędzia usunął z boiska Muszyńskiego z Gwardii, nastąpiło chwilowe odprężenie.

Drużyna Gwardii okazała się zespołem niezdyscyplinowanym, gdyż zawodnik Zięba opuścił samowolnie boisko. Dalsze bramki uzyskali: **Więcek 2, Dwernicki i Klaus po 1.** Sędziował p. Redmer z Poznania, wywiązując się z trudnego zadania, dobrze.

Liga CSR zakończyła rundę wiosenną

Praga (obsł. wł.). W dniu wczorajszym rozegrano ostatnie spotkania piłkarskie wiosennej rundy o tytuł mistrza CSR. Przyniosły one następujące rozstrzygnięcia:

Dukla Preszov — Dynamo Koszyce 1:1, OKD Ostrawa — Sparta CKD Sokolovo 0:4, Svit Gottwaldov — Slovena Zilina 2:1. Szkoda Pilzeń — N. V. Bratislava 2:0, Zeleżniczary Praga — Vitkovickie Zelezarny 3:4, Dynamo Slavia — Vodotechna Teplice 1:0.

Tytuł wiosennego mistrza Ligi zdobyła drużyna Vitkovickich Zelezaren uzyskując 21 pkt. na 26 możliwych.

A oto aktualna tabela ligi CSR:

1. Vitkovice	13	21	31:18
2. D. Koszyce	13	18	26:17
3. Sparta	13	16	33:21
4. OKD Ostrava	12	15	19:16
5. D. Slavia	12	13	27:22
6. Zel. Praga	13	13	27:25
7. Szkoda Pilz.	13	13	18:23
8. ATK	12	12	23:27
9. N. V. Bratislava	13	11	18:18
10. V. Teplice	13	11	20:21
11. Dukla Preszov	13	10	20:22
12. Sl. Zilina	13	9	16:21
13. Svit Gotw.	13	9	22:29
14. Dukla Karlin	12	6	13:31

Wysokie zwycięstwa tenisistów Ogniwa

W spotkaniu tenisowym o mistrzostwo klasy wojewódzkiej **Ogniwo Kr. I pokonało chrzanowską Stal 14:1.** Jedyny punkt zdobyli goście w grze podwójnej juniorów.

Poszczególne wyniki spotkania przedstawiają się następująco (zawodnicy Stali na pierwszym miejscu):

Ruliński—Herbst 2:6, Szwaracki—Moj 1:6, 0:6, Grądzki—Gajewski 1:6, 0:6, Wojtczak—Christ 2:6, 1:6, Salasch — Z. Kubalanka 0:6, 0:6, Ostrowska — Jakubowska 0:6, 0:6, Skipiała — Wawrowski 7:9, 6:2, 4:6, Wichrzycki — Slusarczyk K. 6:8, 6:4, 5:7, Miśkiewicz — K. Kubalanka 0:6, 0:6, w. o. Ruliński Szwaracki — Herbst, Moj 2:6. Drugi set z powodu deszczu został oddany walkowerem dla drużyny krakowskiej. **Grądzki, Wojtczak — Gajewski, Christ 3:6, 0:6, Salasch, Ruliński — Kubalanka Z., Moj 0:6, 0:6, Ostrowska Szwaracki — Jakubowska, Herbst 0:6, 0:6, Skipiała, Wichrzycki — Wawrowski, Slusarczyk K. 6:1, 6:2, Miśkiewicz, Wichrzycki — Kubalanka K. Wawrowski 0:6, 0:6 w. o.**

W Chełmku druga drużyna Ogniwa pokonała tamtejszego Włókniarza 15:0.

Sportowcy Martyniki i Madagaskaru wezmą udział w Zlocie Berlińskim

Przygotowania do mistrzostw akademickich świata w Berlinie są w pełnym toku. Ostatnio do komitetu organizacyjnego igrzysk **wpłynęły zgłoszenia drużyn piłkarskiej i koszykówki z Martyniki.**

Również sportowcy Madagaskaru wezmą udział w igrzyskach przy czym wpłynęły już zgłoszenia ekipy lekkoatletów, ping-pongistów i siatkarzy.

Doskonały wynik młodego lekkoatlety radzieckiego

Na zawodach lekkoatletycznych w Baku 18-letni **Nienaszew ustanowił nowy rekord juniorów ZSRR w rzucie młotem, osiągając doskonały wynik — 54,08 m.**

Uliczne wyścigi motocyklowe w Szczecinie

SZCZECIN. W ub. niedzielę rozegrane zostały w Szczecinie uliczne wyścigi motocyklowe o nagrodę Polskiego Radia, będące jednocześnie drugą eliminacją do mistrzostw Polski. W wyścigach wzięli udział czołowi zawodnicy polscy z **Jankowskim, Żymierskim, Mielochem i Markowskim na czele.**

W kat. do 130 ccm zwyciężył **Jankowski (CWKS)** na motocyklu SHL w czasie **21,04,6.**

W kat. maszyn do 250 ccm wygrał **Markowski (Bud. W-wa)**, przebywając dystans w **27,22,3 min.**

W kat. do 350 ccm bieg wygrał **Jankowski — 24,20,5 przed Bębenkiem (Włókn. Kr.).**

Wyścig w kat. powyżej 350 ccm przyniósł zwycięstwo **Markowskiemu** — 23,11,8 przed Brunnem.

Eliminacje zapaśników krakowskich

W sobotę odbyło się zebranie konstytuujące Sekcji Atletycznej WKKF-u Kraków. Przewodniczącym został wybrany nadal **inż. A. Pawlikowski**, sekretarzem **Jan Stróżek**, kapitanem sportowym **Bajorek.**

Na zebraniu dyskutowano szeroko nad uchwałami IV Plenum GKKF i nad celem utworzenia i zasadami sekcji społecznych przy Wojewódzkich Komitetach Kultury Fizycznej. W związku z nadchodzącym terminem I -letniej Spartakiady postanowiono, że eliminacje na szczeblu wojewódzkim odbędą się w bieżącym tygodniu w środę i czwartek, tj. 20 i 21 bm. w sali gimnastycznej WKKF-u przy ul. Manifestu Lipcowego 27. W eliminacji udział wezmą wszyscy zawodnicy klubów z Włókniarza Kraków, Kolejarza Kraków, Ogniwo Myślenice, Spójni Bieżanów, Kolejarza Prokocim i sekcji zapaśniczej SKS przy Gimn. i Liceum im. Witkowskiego w Krakowie. Ogółem startować będzie około 50 zawodników a wśród nich wielokrotni mistrzowie Polski: **Bajorek, Stożek, Radoń i Gibas.**

Sportowcy radzieccy ustanowili w maju 58 rekordów

Sportowcy radzieccy ustanowili w maju br. 58 nowych rekordów dając tym dowód stale wzrastającego poziomu radzieckiego sportu. W liczbie tych rekordów są **3 światowe, 4 europejskie i 51 wszechzwiązkowych.** Jednym z najlepszych wyników jest rekord świata radzieckiego pływaka **Leonida Mieszkowa, który na 100 m stylem motylkowym osiągnął czas 1:60,5 min.** Poprawił w ten sposób swój własny rekord o dziesiątą sekundy.

W sztafecie 3×100 m stylem dowolnym **L. Mieszkow, W. Sołowjew i A. Drapisz** pobili rekord świata o 1,2 sek. uzyskując czas 3:11,1 min. Poza tym ustanowili pływacy radzieccy 4 nowe rekordy Europy.

Motocykliści ZSRR ustanowili w tym samym okresie 15 rekordów wszechzwiązkowych. Zawodnik **Konstanty Matiuszyn z Serpuchowa osiągnął na motocyklu o pojemności do 350 ccm, z lotnego startu, średnią szybkość 190,476 km/godz.** Trasa wynosiła 1 kilometr. Wynik uzyskany przez Matiuszyna jest absolutnym rekordem ZSRR dla motocykli o dowolnej pojemności na tym dystansie. **Dalsze dwa rekordy ustanowił Wiktor Nikitin.** Dziewięć nowych rekordów ustanowili strzelcy, przy czym najlepszy wynik uzyskał rekordzista **Lew Wajnsztein w strzelaniu z pistoletu małokalibrowego. Osiągnął on 555 punktów na 600 możliwych. Ustanowił tym samym nowy rekord ZSRR i wyrównał rekord świata Szweda Ulmana.**

Z 6 nowych rekordów wszechzwiązkowych w podnoszeniu ciężarów cztery ustanowił Grigorij Nowak.

SPOJNIA BIEŻANÓW — SPOJNIA KRAKÓW 4:0 (2:0)

W spotkaniu towarzyskim mistrz grupy pierwszej Spójnia Kr. doznał przykrej porażki w Bieżanowie. Spójnia narzuciła ostre tempo, lecz już po pierwszych 10 min. do głosu przychodzą gospodarze, których wyraźnie stać było na wygraną. Przez cały mecz drużyna Spójni wyszła grą w spotkanie zasłużenie i był drużyną wyraźnie lepszą. Mecz był ciekawy i prowadzony na ramach przepisów. **Bramki padały: w 12 min Bartuś, w 34 min Wcisło dalekim strzałem z powietrza podwyższa wynik na 2:0.** Po przerwie w 24 min Bartuś z centry Dzierżaka strzela trzecią bramkę, a wynik ustala Wcisło, strzelając bramkę z pedania Radwana I. Sędziował Wilk.

Udany start młodych lekkoatletów OWKS-u

W ub. sobotę i niedzielę rozegrane zostały na stadionie Ogniwa wojewódzkie mistrzostwa lekkoatletyczne w kat. III oraz zawodników nieklasyfikowanych. W mistrzostwach startowało ogółem **120 zawodników i zawodniczek z Krakowa, Tarnowa i Zakopanego. Na uwagę zasługuje udział w zawodach młodych lekkoatletów krakowskiego OWKS-u,** których start należy uznać za bardzo udany, gdyż w ogólnej punktacji zespołowej mistrzostw młoda ta sekcja zajęła niespodziewanie pierwsze miejsce.

Szczegółowe wyniki techniczne mistrzostw przedstawiają się następująco:

Mężczyźni: 100 m — 1) Grabowski (OWKS) 11,6, 2) Pietraszko (OWKS) 11,7

110 pł. — Pikul (Kol. Kr. 17,8

200 m — 1) Suszek (OWKS) 24,4, 2) Pietraszko (OWKS) 24,5

400 m — 1) Lech (Ogn. Tarn.) 55,4, 2) Sułowski (Ogn. Kr.) 55,5.

800 m — 1) Hanke (AZS) 2,07,5, 2) Łysy (OWKS) 2,08.0.

1500 m — 1) Hasior (AZS Zak.) 4.19.4, 2) Gabryś (OWKS) 4,21,4.

5000 m — 1) Hasior (AZS Zak.) 16,42,9, 2) Nowicki (Gw.)

4x100 m — 1) OWKS 46,8, 2) Kolejarz 48,3

4x400 m — 1) Ogniwo 3,51,2, 2) Kolejarz 3,51,6

dysk — 1) Rusin (Ogn. Kr.) 35,25, 2) Kalinowski (OWKS) 34,71.

kula — 1) Rusin (Ogn. Kr.) 12,40, 2) Seruga (Kol.) 11,66

oszczep — 1) Pikul (Kol. Kr.) 49,48, 2) Duda (OWKS) 46,61

skok w dal — 1) Grabowski (OWKS) 628, 2) Mucha (Kol.) 623

wzwyż — 1) Pyzik (Kol.) 177, 2) Rusin (Ogn. Kr.) 160

Kobiety: 60 m — 1) Rzepczyńska (Kol.) 8,2, 2) Szczerek (Ogn.) 8,2

100 m — 1) Celińska (Ogn.) 14,4, 2) Bogulska (Kol.) 14,8

200 m — 1) Grodecka (Ogn. Tar.) 29,7, 2) Lalik (Kol.) 30,7

500 m — 1) Grodecka (Ogn. Tarn.) 1,40,4, 2) Pysiek (Ogn. Tarn.) 1,43,3

4x100 m — 1) Kol. Kr. 57,8, 2) Ogniwo 59,2

dysk — 1) Drozdowska (Kol.) 25,87

oszczep — 1) Pieczara (Włókn.) 27,68, 2) Orłowska (Ogn. Kr.) 26,02

kula — 1) Czernal (Ogn. Tarn.) 8,58, 2) Orłowska (Ogn. Kr.) 8,49

skok w dal — 1) Skawińska (Kol.) 4,63, 2) Kowalska 4,45

wzwyż — 1) Czernal (Ogn. Tarn.) 130, 2) Antończyk (Kol.) 130

W ogólnej punktacji drużynowej w konkurencjach męskich zwyciężył OWKS — 97 pkt. przed Ogniwem Kr. 85, Kolejarzem Kr. 84,5, Gwardią 18,5, AZS Zakopane 18, AZS Kr. 17, Ogniwem Tarnów 14, Gwardią Tarn. 14 i Kolejarzem Tarn. 8 pkt.

W konkurencjach kobiecych drużynowo zwyciężyły lekkoatletki Kolejarza Kr. 95 pkt przed Ogniwem Kr. 65 pkt., Ogniwem Tarn. 57, Włókniarzem Kr. 13, Kolejarzem Tarn. 12 i Gwradią Kr. 7 pkt.

Utworzenie sekcji narciarskiej przy WKKF Kraków

W dniu wczorajszym odbyło się zebranie delegatów b. III krakowskiego okręgu PZN oraz wojewódzka konferencja aktywistów sportu narciarskiego. W obradach uczestniczyło ogółem 40 osób: z Krakowa, Zakopanego, Żywca, Suchej, Wadowic, Tarnowa i Andrychowa. Zebraniu przewodniczył członek i najstarszy narciarz w Polsce prof. **L. Leszko.** Podczas zebrania po referacie del. ZW ZMP Z. Czadowskiego narciarze **Ogniwa Kr. i Kolejarza podjęli zobowiązanie zwielokrotnienia wysiłków na polu sportowym oraz zadeklarowali pełne poparcie i współpracę z nowopowstałą sekcją narciarską przy WKKF.** W toku obrad zebrani uchwalili rozwiązanie III okręgu krakowskiego PZN, wyłonili komisję likwidacyjną, oraz wybrali prezydium sekcji, które ukonstytuuje się w terminie późniejszym. W skład zarządu nowej sekcji WKKF między innymi weszli: prof. L. Leszko, Korosadowicz, inż. K. Skrbeński, dr S. **Kowenicki**, prof. **Piszer**, mgr **M. Jasiński z Suchej.**

Spływ i zawody kajakowe w Krakowie

Tegoroczne „Dni Morza" rozpoczęły się w Krakowie bardzo uroczyście. Już od rana panował ożywiony ruch na Wiśle. Powyżej mostu Dębnickiego we wczesnych godzinach rannych zbierały się kajaki i łodzie. O godzinie 9.30 na przystani AZS Kraków nastąpiło uroczyste otwarcie „Dni Morza", które trwać będą do nadchodzącej niedzieli i zakończą się tradycyjnymi „wiankami". Przewodniczący Zarządu Okręgu Ligi Morskiej — Antoniszczak w przemówieniu powitalnym podkreślił donisłą rolę **jaką mają do spełnienia wszyscy ludzie dobrej woli, pragnący pokoju na całym świecie. Pierwszym i najważniejszym naszym obowiązkiem jest praca dla dobra Polski Ludowej** — stwierdził przewodniczący Ligi Morskiej otwierając tegoroczne „Dni Morza". Referat ideologiczny wygłosił sekretarz WKKF-u, Huk, po czym nastąpiła barwna defilada kajaków i łodzi, ozdobionych transparentami i chorągiewkami.

W rozegranych zawodach wzięło udział około 60 zawodników i zawodniczek. Rozegrano ogółem 9 biegów, w tym 6 kajakowych i 3 biegi łodzi półwyścigowych na dystansie od „Norbertanek" do przystani AZS Kraków. Do ciekawszych spotkań należał pojedynek kajaków dwójek wyścigowych, w którym zwycięstwo odniosła osada Spójni Szczawnica, w składzie Kapłaniak—Piecyk, przed AZS-iakami Długoszewskim i Ritzke. W pierwszym biegu jedynek męskich na dystansie 500 m zwyciężył Kapłaniak (Spójnia Szczawnica) przed Długoszewskim AZS Kr. i Woźniakiem Ogniwo Kraków.

W biegu drugim — jedynek kobiet, zwyciężyła Szczepańska z AZS Kraków. W biegu czwórek męzczyzn zwyciężyła osada w składzie Tabeau, Biliński, Tyrała i Swoboda. W biegu czwórek kobiet zwyciężyła osada: Szczepańska, Schmit, Studnicka i Kot. W pierwszym biegu łodzi półwyścigowych męzczyzn zwyciężyła osada: Dubiel, Gemzowski, Pluciński i Wacnik ze sternikiem Piątkowskim I.

W drugim biegu, zwyciężyła osada Sulikowski, Nowak, Muskała i Michalski z sternikiem Piątkowskim II. W biegu czwórek półwyścigowych kobiet, zwyciężyła osada w składzie: Przeździecka, Dzieduszycka, Jakubowska i Deskur z sternikiem Dubrawską. Wszystkie osady łodzi stanowili zawodnicy AZS Kraków. Organizacja zawodów sprawna. Na zakończenie wręczono zwycięzcom nagrody w postaci dyplomów.

(ww)

St. Różankowski strzela 3 bramki!

Tej przeszkody CWKS nie przełamał

Ogniwo Kraków—CWKS 4:2 (1:2)

Warszawa (tel. wł.). Krakowskie Ogniwo, które uległo w ubiegłą niedzielę stołecznemu Kolejarzowi, zostało przyjęte przez 10 tys. **publiczność zgromadzoną na stadionie wielką sympatią.**

Publiczność warszawska lubi krakowian, pamiętając, że reprezentują oni zawsze szczyty naszej piłki nożnej, oraz że grę ich cechuje pomysłowość i doskonała technika. I tym razem warszawianie nie zawiedli się. **Ogniwo zagrało w pierwszej połowie spotkania nienadzwyczajnie, lecz w drugiej części poprawiło się wyraźnie i uzyskało cenne zwycięstwo 4:2 (1:2) nad przodownikiem ligi — CWKS-em.**

U zwycięzców najlepszymi zawodnikami byli: **Gędłek, Bobula, Rajtar i Różankowski.** Szczególnie ten ostatni swymi zagraniami głową sprawiał wiele zamieszania w bloku defenzywnym CWKS-u, **uzyskując trzy kapitalne bramki.**

CWKS przechodzi obecnie wyraźny spadek formy. Z bloku defenzywnego jedynym jaśniejszym punktem był **Oprych.** W ataku dobra trójka wewnętrzna, a szczególnie **Breiter i Soporek.** Skrzydła nie istniały. Nie była to jednak zasługa obrońców krakowskich, ale po prostu niedyspozycja zawodników grających na pozycjach skrzydłowych. **Stefaniszyn fatalnie zawinił czwartą bramkę, strzeloną z dużego kąta przez Bobulę.**

P. Losiak z Poznania powiększył grono słabszych arbitrów.

Pierwsze 25 min. to przewaga CWKS-u. Krakowianie jakby speszeni grają słabo i bez szczęścia. W tym okresie meczu wynik brzmi 2:0 dla wojskowych. **W 8 i 21 min. Briter wykorzystując nieporozumienie obrony krakowskiej zdobywa dwie bramki.**

Od 26 min. Ogniwo uwalnia się spod nacisku gospodarzy, **zaznaczając przewagę jedną bramką strzeloną przez Różankowskiego głową po centrze Pawłowskiego.**

CWKS nie daje za wygraną, przeprowadzając szereg ataków, które kończą się przeważnie wielokrotnym wystawianiem Sąsiadka na spalony.

W 40 min. Soporek drybluje przeciwników i strzela parę metrów od bramki.

W drugiej połowie początkowo przeważa CWKS, lecz **ataki warszawskie załamują się na coraz lepiej grającej obronie drużyny krakowskiej.**

Od 60 min. Ogniwo przyciska i przeważa zdecydowanie i po dwóch kolejno po sobie następujących rogach Gędłek bije rzut wolny, z którego Różankowski głową zdobywa wyrównującą bramkę.

W 70 min. Kaszuba strzela rzut wolny obroniony przez Stefaniszyna.

W 74 min. Pawłowski ucieka Sefarinowi aż do linii bramkowej, centruje i **Różankowski znów kapitalną „główką" zdobywa trzecią bramkę.**

Widownia silnie dopinguje krakowian. Na 5 min. przed końcem Bobula strzela z dużego kąta czwartą bramkę pieczętując w ten sposób **zwycięstwo drużyny krakowskiej.**

Górnik wygrał ale swą grą nie zachwycił

Górnik—Budowlani 2:1 (0:0)

KATOWICE (tel. wł.). Tym razem gra górników radlińskich mimo ich zwycięstwa, nie zachwyciła 10 tysięcznej publiczności. **Grano bowiem słabo i to obustronnie.** Do przerwy lepszą drużyną był Górnik, ale napastnicy zawodzili strzałowo, jak gdyby mieli mecz w kieszeni. Również i Budowlani zagrali bardzo słabo a jedyny dobrze grający **Spodzieja**, skrupulatnie był pilnowany i nie mógł nic zdziałać.

Gra po pauzie ożywiła się, zwłaszcza gdy w 46 minucie gry, **Węglorz zdobył pierwszą bramkę dla Górnika.** Utracona bramka nie speszyła wprawdzie Budowlanych, lecz atak grał jakby od niechcenia i zawodził kompletnie strzałowo. **Gdy Franke w 81 minucie podwyższył na 2:0, zdopingowało to nieco gości, którzy teraz zaczęli grać i szybciej i lepiej.**

Najlepszy na boisku **Spodzieja zdobył w 81 min. jedyną bramkę i miał sporo pozycji na wyrównanie a nawet i na zwycięstwo.** Tak jednak on jak i reszta napastników zawodziła strzałowo pod bramką.

Zwycięstwo Górnika jest wprawdzie zasłużone, ale nie przekonywujące.

Sędziował inż. Brzuchowski z Warszawy, nie nadzwyczajnie.

Anioła wychodzi zwycięsko z pojedynku z Cieślikiem

Kolejarz Poznań—Unia 2:0 (0:0)

CHORZÓW (tel. wł.) Na stadionie chorzowskim 8 tysięcy widzów było świadkami porażki Unii, która tylko do przerwy zagrała dobrze, nie mogąc jednak przełamać twardo grających linii defensywnych Kolejarzy poznańskich.

Gra w tym okresie stała na niezłym poziomie i była równorzędną, a liczne obustronne ataki kończyły się bądź na obrońcach bądź na bramkarzach obu drużyn.

Inna zupełnie gra była po przerwie. W pierwszych bowiem minutach **Kolejarze poznańscy przypuścili generalny szturm na bramkę przeciwnika i w przeciągu 2 minut, a to w 48 i 49 zdobyli dwie bramki strzelone przez Aniołę.**

Bramki te załamały kompletnie drużynę chorzowską nie tylko psychicznie, ale co gorsza — również i kondycyjnie. **Nawet najlepszy w Unii — Cieślik po pauzie plątał się się dziwnie po boisku, nie mogąc nadążyć za podawaną mu piłką, nie mówiąc już o reszcie zespołu, która kompletnie „spuchła".**

Przewaga Kolejarza była wyraźna aż do końca spotkania. Goście zdobyli również i trzecią bramkę, nie uznaną przez sędziego z powodu rzekomego spalonego.

Unia grała po pauzie tak chaotycznie, że **Kolejarz mógł zdobyć więcej bramek, lecz napastnicy jego zawodzili strzałowo.**

Sędziował p. Szleifert ze Szczecina.

Liga pięściarska

W rozgrywanych w Grudziądzu zawodach mistrzowskich II ligi pięściarskiej **miejscowa Stal zremisowała z łódzkim Włókniarzem 10:10.**

Liga żużlowa

W spotkaniu o mistrzostwo ligi żużlowej **w Rybniku miejscowi Budowlani ulegli Górnikowi 22:36.**

Maruderzy tabeli dzielą się punktami

Ogniwo Bytom—Gwardia Szczecin 1:1 (1:0)

BYTOM (tel. wł.) Tak dobrej sposobności na uzyskanie zwycięstwa, nie miała jeszcze drużyna bytomska. Mogła ona była wygrać to spotkanie już przed przerwą, kiedy w pierwszym okresie gry miała wybitną przewagę i **zdobyła jedyną bramkę przez Trampisza.**

Niestety, nawet najlepszy w tym dniu na boisku Wiśniewski zawodził strzałowo. Po strzelonej bramce w 4 minucie przez Trampisza, zdawało się, że Ogniwo wygra to spotkanie wysoko, lecz **Gwardia otrząsnęła się z przewagi i rozpoczęła atakować, co w sumie dało grę wyrównaną, ale nie stojącą na dobrym poziomie.**

Po pauzie więcej z gry miała Gwardia i zdawało się, że wywiezie dwa punkty, gdyż trafiła na tak słabo grające Ogniwo, iż zwycięstwo nie było trudne. Ale i napastnicy szczecińscy nie przedstawiali żadnej klasy, a jedyna bramka wyrównująca strzelona przytomnie przez **Skowrońskiego** była raczej dziełem przypadku.

Mecz był słaby, nudny i ospały, zwłaszcza po pauzie. Tak jedna jak i druga strona mogła była wygrać, a równie dobrze przegrać, dlatego wynik remisowy, jest właściwie sprawiedliwy.

Sędziował **p. Markiewicz** z Zielonej Góry. Widzów 10.000.

Międzynarodowe spotkania piłkarskie

Austria—Dania 3:3 (2:0)

KOPENHAGA (obsł. wł.). W dniu wczorajszym rozegrano w Kopenhadze wobec 40 tys. widzów międzynarodowe spotkanie piłkarskie pomiędzy reprezentacjami **Austrii i Danii.** Po bardzo szybkiej grze zakończyło się ono wynikiem nierozstrzygniętym 3:3 co jest wielkim sukcesem Duńczyków. Austriacy prowadzili do przerwy 2:0 ze strzałów Probsta i **Wagnera.** Druga połowa była wielkim triumfem Duńczyków, którzy w 8 min. strzelają bramkę przez **Jensena** a w 9 wyrównują na 2:2 przez **Lundberga.** Następuje wielka przewaga Duńczyków i w 24 min. strzelają oni 3 bramkę przez **Jensena.**

Zanosiło się na sensację, ale w 24 min. Riegler wspaniałym strzałem wyrównał na 3:3 ustalając wynik spotkania.

Turcja—Niemcy 2:1 (1:0)

BERLIN. (obsł. wł.). Na stadionie olimpijskim w Berlinie rozegrano wczoraj wobec 100 tys. widzów międzynarodowe spotkanie piłkarskie pomiędzy Turcją a Niemcami. **Wygrali Turcy zasłużenie 2:1 (1:0) będąc szybszymi i lepiej przygotowanymi technicznie.** Niemcy nadrabiali braki ambicją i mieli więcej z gry, jednak na przeszkodzie stanął wspaniały bramkarz turecki 18-letni **Elen Anse.**

*

W rozegranym w Sztokholmie międzypaństwowym meczu piłkarskim **pomiędzy Szwecją i Hiszpanią uzyskano wynik nierozstrzygnięty 0:0.**

Włókniarz—Kolejarz 5:1

(Dokończenie ze str. 1)

w słatce, mimo rozpaczliwej robinsonady Borucza.

Zachęceni sukcesem Włókniarze wzmacniają jeszcze tempo i oblegają bramkę Borucza. Szybkim akcjom ataku brak jednak strzałowego wykończenia.

Po przerwie w dalszym ciągu Kolejarze zostają całkowicie zepchnięci do obrony. Dwukrotnie strzela Nowak, ale Borucz broni pewnie demonstrując olimpijski spokój. — Strzela Glajcar, ale tuż obok słupka.

W 13 min. w zamieszaniu podbramkowym strzela Parpan II i Borucz już z trudem broni na róg. Próbuje szczęścia strzałowego Bożek, ale Borucz znowu zawisnął w powietrzu, a piłka lepi mu się do palców.

Dopiero w 32 min. Borucz kapituluje. Nowak, z pozycji skrzydłowego, **centruje ponad Boruczem, a Parpan II skierowuje piłkę głową do siatki.**

Już za chwilę Bożek w 100% pozycji strzela obok słupka. Podobnie „nie wychodzi" strzał Glajcarowi.

„Końcówka" meczu wychodzi wreszcie Włókniarzom wspaniale — **W 40 min. klasyczne podanie Nowaka, przejmuje Bożek i z najbliższej odległości strzela nieuchronnie.** Z tą chwilą opuszcza Borucza olimpijski spokój i w odstępach dwu minutowych kapituluje dwukrotnie.

W 43 min. **Bożek,** znów otrzymuje idealną piłkę i posyła ją do siatki obok zdezorientowanego Borucza.

Opuszczająca boisko publiczność zatrzymana zostaje spontanicznym okrzykiem triumfu, **gdyż w ostatniej minucie gry bohater ostatnich 5 minut Bożek, z podania Glajcara strzela piątą bramkę!**

Widzów około 10 tys.

Sędziował poprawnie **p. Bukowski z Radomia. (AG)**

Obrazki, jakich wiele...



Niemal na każdym meczu widzimy taki, lub podobny obrazek. Kontuzjowany zawodnik leży na ziemi, a nad nim jego koledzy klubowi i współczujący mu sędzia.



Również i takich sytuacji, jaką widzimy na zdjęciu, zdarza się na każdym meczu sporo. Oto typowa walka o piłkę, w której udział biorą bramkarz i dwaj atakujący go napastnicy.

Ostra gra w Łodzi

Błędy obrony kosztowały Gwardię drogo

Włókniarz Łódź—Gwardia Kraków 2:1 (2:0)

ŁÓDŹ (tel. wł.). Mecz Włókniarza z Gwardią krakowską odbiegał znacznie od szarzyzny ostatnich spotkań ligowych w Łodzi. Obie drużyny grały dobrze i ambitnie, szkoda tylko, że nie zawsze trzymano nerwy na wodzy i zdarzały się zwłaszcza w pierwszej połowie okresy ostrej obustronnie gry. Zdenerwowana utratą dwóch bramek Gwardia zainicjowała bardzo ostrą grę, **wynikiem czego były poważne kontuzje jakie odnieśli Kałużyński i Bomba.**

Drużyna łódzka zadowoliła, przy czym najlepszymi jej zawodnikami byli: **Szczurzyński w bramce, obrona Włodarczyk — Baran oraz najlepszy w tym dniu napastnik na boisku — Hogendorf.**

Jedynym zawodnikiem Włókniarza, który zawiódł był **Szymborski. Gwardia miała najlepszego zawodnika w pracowitym Graczu, który pracował za wszystkich swych kolegów w ataku oraz w trudnych okresach cofał się pod własną bramkę, odciążając nerwowo grające tyły.**

Bardzo słabo wypadli skrzydłowi: **Mordarski i Kotaba.** Szczurek grał dobrze, a Snopkowski miał oprócz niezłych momentów również i słabe, przy czym utrata bramek obciąża jego konto. Obrońcy wchodzili ostro, a Jurowicz nie bronił tak pewnie jak w ostatnich meczach.

Sukces drużyny łódzkiej jest zasłużony, a wynik mógł być jeszcze bardziej korzystny, gdyby nie kilkakrotne zmarnowanie dogodnych szans podbramkowych przez Szymborskiego i przez Hogendorfa w końcowej fazie meczu.

PRZEBIEG GRY:

Grę rozpoczynają Włókniarze, przewagę mają w polu i ładne ich akcje ciągle zagrażają bramce Jurowicza. Gwardia ogranicza się tylko do sporadycznych wypadów i tak w 12 min. po jednym z takich wypadów strzał Kohuta wybija na aut Szczurzyński. Sytuacje teraz zmieniają się błyskawicznie i Szymborski pod bramką gości przenosi fatalnie ponad poprzeczką.

W 17 min. powstaje **groźna sytuacja pod bramką krakowską.** Snopkowski posłał piłkę „balonem" w górę. **Jurowicz wybiegł, ale nie dostał piłki i najbliżej najbliższy Hogendorf wepchnął ją do bramki.**

Gospodarze nie oddają inicjatywy i w **20 min. Gustowski podwyższa wynik na 2:0.** Nie było wówczas pod bramką Szczurka, który nieopatrznie odkrył Gustowskiego, ten sprytnie wykorzystał podanie Snopkowskiego, minął Jurowicza i nieuchronnie strzelił w prawy róg.

Ta druga bramka zdenerwowała Gwardię, **która rozpoczyna grę ostrą. Ofiarą jej padł Kałużyński, zniesiony z boiska. Na jego miejsce wszedł** Gałecki.

W 38 min. **Baran bije rzut wolny,** wyłapany przez Jurowicza. W 43 min. Hogendorf odbierając piłkę z pod swej bramki wspaniałym rajdem wzdłuż całego boiska mija po kolei trzech gwardzistów i na około 10 m przed bramką traci piłkę, którą mu wybił Flanek. Mimo wysiłków obu stron wynik do przerwy nie został zmieniony.

Druga połowa meczu to początkowo odmienny obraz gry. **Gwardziści przejęli inicjatywę i już w 2 min. Kohut po rzucie rożnym kieruje piłkę do bramki Szczurzyńskiego, zmieniając wynik na 2:1.**

Następuje szereg ataków i niebezpiecznych sytuacji pod bramką łodzian, **ale doskonale grająca para obrońców Baran — Włodarczyk, paraliżuje niebezpieczne akcje krakowskich napastników.** Gra znów staje się ostra. Kohut fauluje Bombę, który zostaje zniesiony z boiska.

Od 35 min. przewaga łodzian i **inicjatywy nie oddają już do końca spotkania.**

Zawody prowadził **p. Nalepa z Opola**, wydając szereg mylnych orzeczeń. Widzów 25 tys.

Anioła najlepszym strzelcem

Zdobywając dwie bramki w meczu z Unią, **napastnik Kolejarza Anioła umocnił się na czele tabeli najlepszych strzelców ligowych, wyprzedzając Cieślika o trzy bramki.**

Poprawił wybitnie swą pozycję **Bożek**, który obecnie zajmuje trzecie miejsce w tabeli czołowych strzelców.

A oto czołówka „bombardierów":

12 bramek — Anioła,
9 bramek — Cieślik,
8 bramek — Bożek,
7 bramek — Spodzieja,
6 bramek — Hogendorf,
5 bramek — Gracz, Węglorz, Łącz, Wesołowski.

Zwycięzca Gerevicha, młody szermierz ·Budowlanych Wojtek Zabłocki o swych sukcesach

O tym, że Wojtek Zabłocki jest ambitnym i nadzwyczaj skromnym chłopcem, przekonali się już wszyscy jego znajomi. Nie zmienił się on też wcale po wielkim sukcesie, jakim jest bezwątpienia odniesienie trzech zwycięstw nad Węgrami — mistrzami świata w szabli. Szczupły, o niepozornej budowie ciała, wyróżnia się spośród zawodników zapałem i pilnością uczęszczania na treningi.



Zabłocki jest talentem na miarę światową. Posiada on równie dobre wyniki we florecie jak i w szabli, lecz z powodu wątłego zdrowia nie może nigdy walczyć w obydwu broniach naraz. Pilnie studiuje architekturę, trudno mu jest całkowicie — z powodu zajęć szkolnych — poświęcić się ulubionemu sportowi.

Ale oddajmu głos zwycięzcy mistrza świata:

„Szermierkę zacząłem uprawiać — mówi Wojtek — przed czterema laty, w Katowicach, skąd też pochodzę. Pierwszym moim fechmistrzem był Czypionka, a pierwszym sukcesem zdobycie w 1948 r. wicemistrzostwa Polski klasy „B" w szabli. W tym samym roku otrzymuję z rąk Keveya gruntowne wyszkolenie wg. zasad nowoczesnej szermierki. W związku ze studiami przeniosłem się do Krakowa. Obecnie trenuję w sekcji szermierczej „Budowlanych", pod okiem olimpijczyka Friedricha".

21-letni Wojciech Zabłocki **reprezentował barwy Polski trzy razy.** Ze swych ważniejszych sukcesów wylicza m. in.: Na Akademickich Mistrzostwach Świata w Budapeszcie **wszedł do finału szabli jako jedyny Polak.** W ob. roku zdobył mistrzostwo Polski juniorów. Na głównych mistrzostwach Polski zajął w finale IV m. i I m. w lidze szablowej. „Na rozkładzie" posiada już takich mistrzów jak Gerevich,, Raycsanyi, Bercelly i in.

A oto wypowiedź bohatera spotkania szermierczego Polska-Węgry na temat meczu:

„W szabli Węgrzy przewyższali nas poziomem techniki, do którego doszli kosztem długich lat treningu i wielu spotkań dających rutynę. Mimo to mogliśmy się im skutecznie przeciwstawić przez zastosowanie nowoczesnych metod walki, wpajanych nam przez mjr. Keveya a polegających na utrzymywaniu dużej odległości i atakowaniu rzutem. Przez zwiększenie odległości technika Węgrów nie była już tak groźna. Reszta to już kwestia taktyki".

„Żegnając się życzymy sympatycznemu rozmówcy dalszych sukcesów. „Wojtek" natomiast prosi o przekazanie czytelnikom „Echa" swych serdecznych pozdrowień.

Rozmowę przeprowadził:
Kazimierz Michalewicz

Zdjęcia w dzisiejszym numerze: „Miroir Sprint", „Fizkultura i Sport", „Sowiet Union" i archiwum własne „Piłkarza".



Przodownikiem tegorocznych rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo ligi ZSRR jest drużyna Dynamo Tbilisi. — Na zdjęciu piękny stadion Dynamo Tbilisi podczas rozgrywek mistrzowskich.

Historia jednego rekordu

Wspaniały rekord Anny Andrejewej

Anna Andrejewa zdawała sobie sprawę z tego, jak ciężko jest pchnąć kulą ponad 14 m — co było jej marzeniem. Jeżeli chodzi o warunki fizyczne — to w niczym nie ustępowała Siewriukowej, natomiast stała znacznie niżej od niej pod względem technicznym i trener jasno wytyczył jej cel — polepszyć technikę.



Wszystko szło dobrze. **Ale w roku 1946 Andrejewa naciągnęła sobie ścięgna. Należało przerwać trening i leczyć się. Prawidłowe leczenie pozwoliło na szybki powrót do sportu.**

Od początku rozpoczęła się żmudna, uparta praca nad szlifowaniem techniki, wyszukiwaniem i poprawianiem błędów. I w końcu znalazł się główny błąd, który przeszkadzał w polepszeniu wyniku. Okazało się, że **przy skoku Andrejewa zbyt późno opuszczała nogę i po skoku następowała pauza. Pauza ta była niekiedy tak długa, że inercja nachylenia przy rozbiegu ginęła a więc Andrejewa faktycznie pchała kulę z miejsca.** W czasie treningu trener Markow i Andrejewa głównie zwracali uwagę na ten błąd. Niedługo doczekano się rezultatów.

W 1948 roku na jubileuszowej Spartakiadzie „Dynamo" Andrejewej udało się pokonać 14-metrową granicę i po dziesięciu latach od czasu swej pierwszej wygranej — na wszechzwiązkowych mistrzostwach zdobyła **wynikiem 14,44 m mistrzostwo ZSRR.**

W tym samym czasie powtórzyło się nieszczęście sprzed dwóch lat. **Andrejewa znów naciągnęła ścięgna.** Mimo początkowych trudności po wyleczeniu — już w 1949 r. — zdobyła zaszczytny tytuł mistrzyni ZSRR, **polepszając swój wynik do odległości 14,51 m.**

W roku 1940 zaczęła studiować w Instytucie Kultury Fizycznej im. Stalina. Trudno było połączyć treningi z nauką w instytucie i zakrojoną na szeroką skalę pracą społeczną, którą Andrejewa prowadziła w swej organizacji sportowej. **Mimo to dobrze przygotowała się do mistrzostw Europy na rok 1950.**

Pół miesiąca po międzynarodowych mistrzostwach w Brukseli — **Andrejewa po raz trzeci zdobyła mistrzostwo kraju.** Wydawało się, że nie można już osiągnąć lepszych rezultatów w ciągu roku. Tymczasem podczas tournee po państwach demokracji ludowej, **Andrejewa wynikiem 15,02 m pobiła w Ploesti (Rumunia) rekord świata, należący do jej rodaczki i przyjaciółki — Toczenowej.**

Żadnej kobiecie w historii sportu nie udało się pchnąć kulą powyżej 15 m. **Pierwsza dokonała tego radziecka sportsmenka — zasłużony mistrz sportu — Anna Andrejewa.**

To was zaciekawi

FRANCUSKA PIŁKA NOŻNA ZA OSTRA DLA SZWEDÓW

Były reprezentacyjny napastnik szwedzki **Hjalmarsson** nosi się z zamiarem opuszczenia swego dotychczasowego klubu Nizza i pragnie przenieść się z powrotem do Turynu. **Powodem tego ma być, według jego zdania, zbyt ostra gra piłkarzy francuskich.**

Nie jest to pierwszy wypadek, że piłkarz krajów północno-europejskich uskarża się na zbyt ostrą grę zawodowców francuskich. Skarżą się oni również na traktowanie ich przez kluby francuskie oraz na niewywiązywanie się tychże z obowiązków zagwarantowanych kontraktem.

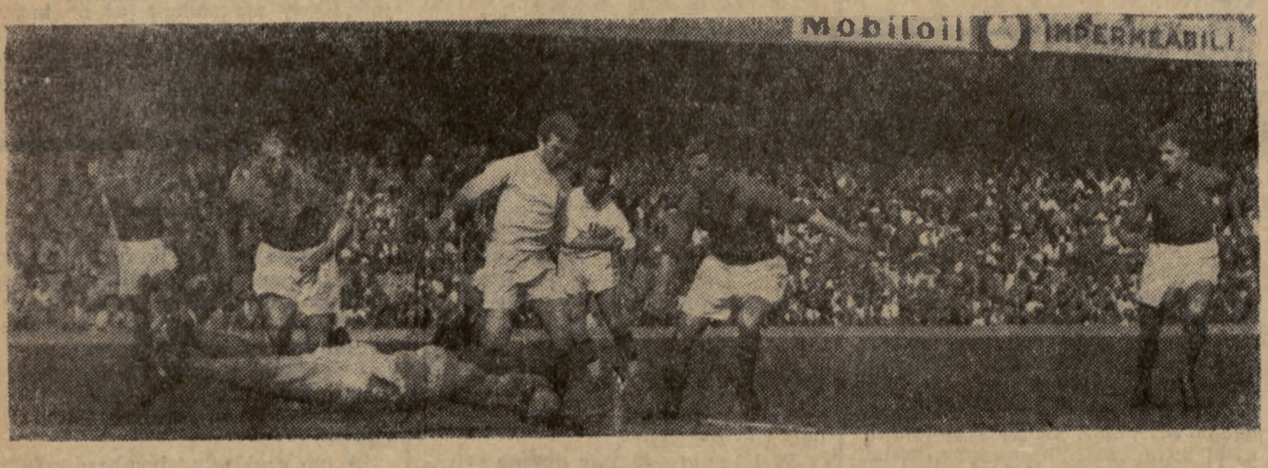
Oto jak wyglądają obiecywane przez zagranicznych menagerów piłkarskich owe „góry złota", które mieli oni zarobić na piłce nożnej w klubach francuskich.

Zatopek przygotowuje się do pobicia rekordu świata

Znany rekordzista świata **Zatopek,** który w zeszłym roku ustanowił czasem 29,02,6 min. nowy rekord świata na dystansie 10 tys. metrów oraz zwyciężył na mistrzostwach Europy w Brukseli na 5 i 10 km, **przygotowuje się w tym roku do pobicia rekordu świata na dystansie 5.000 m, wynoszącego 13,58,2 a należącego do Szweda Gundera Haegga.**

W zeszłym roku startował Zatopek w okresie od kwietnia do października 32 razy. Dystans 10 km przebiegł on 7 razy, uzyskując następujące czasy: 29:02,6, 29,12, 29,35, 29,53,2, 29,54,2, 29,54,6 i 30,02,4. 5 km przebiegł Zatopek 20 razy. Trzy razy uzyskał on przy tym czas poniżej 14,10. Najlepszy czas uzyskał na mistrzostwach Europy w Brukseli 14,03. W Pradze uzyskał 14,05,2, a w Helsinkach 14,06,2. W ciągu 5 startów na 3 km uzyskał Zatopek najlepszy czas 8,16 min.

Obecnie przeprowadza Zatopek trening specjalny, oparty na metodach treningu biegaczy radzieckich, który ma podnieść jego szybkość na 3.000 i 5.000 metrów. Zamierza on na Olimpiadzie w 1952 r. w Helsinkach startować zarówno na 5 jak i 10 km, by dla swego kraju zdobyć dwa złote medale.



W Genui rozegrano ostatnio międzynarodowe spotkanie piłkarskie Włochy—Francja, które przyniosło zwycięstwo piłkarzom włoskim 4:1. — Zamieszczone zdjęcie przedstawia fragment meczu. — Bramkarz reprezentacji francuskiej Dakowski zabiera piłkę z nogi Boniperti'ego.

Na szerokim świecie

Węgrzy odkryli niedawno nowy talent piłkarski. Jest nim środkowy napastnik Gyoer Vasas, który na meczu sparringowym pomiędzy drużyną Vasas a reprezentacją Węgier przygotowującą się do meczu z CSR (24 bm.) strzelił Grositsowi 5 bramek.

*

Ostatnio na zawodach lekkoatletycznych w Glasgow J. Savidge ustanowił nowy rekord Anglii w pchnięciu kulą uzyskując odległość 16,03 m. Podczas tych samych zawodów Norweg Kaas wygrał skok o tyczce z wynikiem 4,13 m.

*

Zdobywca pucharu Anglii na rok bieżący Newcastle United otrzymał 140.000 listów gratulacyjnych, na które to listy zarząd klubu zmuszony był wysłać podziękowania.

*

W czasie ostatnich zawodów lekkoatletycznych w Casablance znajdujący się w doskonałej formie skoczek Damitio przeszedł po raz drugi w skoku wzwyż wysokość 200 cm. Wysokość 204 cm lekko strącił.

*

Lekkoatleci Czechosłowacji rozpoczęli tegoroczny sezon nowym rekordem krajowym w rzucie młotem. Ustanowił go młody zawodnik Jirij Dadak wynikiem godnym znakomitego Węgra Nemetha 58,06 m. Przypomnieć tu należy, że Dadak zajął na mistrzostwach Europy w Brukseli trzecie miejsce w tej konkurencji i już wówczas fachowcy europejscy przepowiadali mu znakomitą przyszłość.

*

W dobrej formie znajduje się już rekordzista świata w biegu na 3 tysiące metrów Belg Gaston Reiff. Ostatnio startował w Tourcoing, gdzie na swoim dystansie uzyskał doskonały czas 8,19 min.

Bramki

Na afiszach reklamujących zawody piłkarskie Ogniwa Kraków z Gwardią i z Kolejarzem warszawskim, przez całą szerokość afisza wydrukowano zapowiedź zamykania wszystkich bram wejściowych na 15 minut przed rozpoczęciem meczu.

**Hola panowie! A gdzie gościnność?...
Bramy przed nosem zamykać? Fe!
Gdzie wasza grzeczność i gdzie uczynność,
moi panowie, to nie jest „fair"!**

**Spóźni się serca twojego dama,
tramwaj nawali — zwyczajna rzecz.
już na sto kłódek zamknięta brama
możesz przez parkan oglądać mecz!**

**Tysiąc cerberów bramek pilnuje
od strony trybun, wstępów i bieżni i na boisku obowiązuje
przepis ten: b r a m k i zamknięto też!**

**Próżno się Gwardii gracze starają
Nadarmo atak Ogniwa gna,
ci nie wygrają, ci nie wygrają
i b e z b r a m k o w o kończy się gra...**

— — — — — — — — —

**Za trzy tygodnie znowu mecz mamy
znów barwny afisz z napisem tym:
„kwadrans przed meczem zamknięte bramy!"
Biada spóźnialskim, kibicom złym!**

**I znów to samo, cerberów kupa
Kwadrans przed meczem przekręca klucz
a ty kibicu złość się i tupaj,
spóźnionyś — głową o parkan tłucz!**

**Na boisku gracze grają na nerwach
lecz bramki strzelić nie wolno im,
bramki zamknięte — za chwilę przerwa,
wynik? Po „kółku" i tym i tym...**

**Lecz w czasie przerwy drużyna gości
uknuła straszny, zdradziecki plan:
uciec się trzeba do przebiegłości
i zmienić tego spotkania stan.**

**Ogniwo bramek strzelać nie może
bo zarząd bramki zamknął na klucz
więc my strzelimy (niby w „ferworze")
wynik utrzyma Henio Borucz...**

**Na nic się zdały czcze zarządzenia;
dwukrotnie celny oddano strzał
i zespół gości, mimo zmęczenia
lekcję grzeczności Ogniwu dał!**

(KIKS)

Redakcja: Kraków, Wielopole 1, IV. p. —Tel. centrala 246-78. Dział sportowy tel. 543-58. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11.30—12.30.
Wydawca — Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa". w Krakowie, Wiślna 2, I. p. — Tel. 558-62. — Kolportaż 244-79.
Biuro ogłoszeń: Rynek Główny 46. Tel. 229-60. — Drukarnia Prasowa w Krakowie, Przedsiębiorstwo Państwowe, Kraków ul. Wielopole 1. Tel. 55-306. M—2—16093